

Od poniedziałku jeździmy bez dowodu

Dowód rejestracyjny i polisa OC od poniedziałku 1 października mogą zostać w domu, jedyny dokument, który musi mieć przy sobie kierowca to już tylko prawo jazdy.

W razie kontroli - za brak dowodu i polisy - nie dostaniesz mandatu - zapewnia Ministerstwo Cyfryzacji, które było autorem nowelizacja Prawa o ruchu drogowym.

"To zmiany, na które czeka wielu kierowców. Mam nadzieję, że dzięki nim nieco ułatwiamy im życie" – mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski. "Właśnie o tym myśleliśmy przygotowując nowe przepisy" – dodaje szef MC.

Resort przypomina, że zniesienie obowiązku posiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego i polisy OC nie oznacza, że w ogóle nie musimy ich mieć. "Musimy. Dowód rejestracyjny nadal pozostaje obowiązującym dokumentem niezbędnym przy załatwianiu formalności m.in. w Stacjach Kontroli Pojazdów, przy sprzedaży auta lub wyjeździe zagranicznym. Właściciele pojazdów nadal mają obowiązek ubezpieczenia OC" - podkreśla ministerstwo.

Różnica obecnie jest taka, że w przypadku kontroli drogowej uprawnione służby (Policja, straż miejska, czy Inspekcja Transportu Drogowego) zamiast odczytywać nasze dane z okazanego na miejscu dokumentu sprawdzą je w bazie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK), gdzie znajdują się informacje o pojeździe i o polisie OC.

Ministerstwo uczuła, że po wejściu w życie nowych przepisów kierowcy mogą usłyszeć od kontrolującego pytanie kto aktualnie przechowuje dowód rejestracyjny pojazdu. Jak instruuje resort, wystarczy wiedzieć, że dokument w danej chwili znajduje się np. w siedzibie firmy czy w domu.

Nowe zasady nie dotyczą kierowców prowadzących pojazd, który został zarejestrowany poza Polską - oni nadal muszą mieć przy sobie dowód rejestracyjny i odpowiednie ubezpieczenie.

Zniesienie obowiązku posiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego wiąże się również ze zmianą zasad zatrzymywania i zwrotu tego dokumentu.

Do tej pory dowód rejestracyjny był zatrzymywany fizycznie. Od 1 października 2018 r. - w przypadku, gdy pojazd nie spełnia wymagań ochrony środowiska, zagraża bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu drogowego – uprawnione służby odnotują zatrzymanie dokumentu w systemie informatycznym. Informacja o zatrzymaniu zostanie przekazana do Centralnej Ewidencji Pojazdów, a kierujący otrzyma - podobnie jak dotychczas - pokwitowanie. Zwrot dokumentu będzie mógł odnotować zarówno organ (np. urząd miasta), który go wydatkował, jak i dowolna jednostka w ramach podmiotu, który go zatrzymał.

źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/186419/Od-poniedzialku-jezdzymy-bez-dowodu>

fot.pixabay

